

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo M. P. (1) skierowane przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. o premię oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wydał powyższe orzeczenie w oparciu o następujący stan faktyczny.

Powód był zatrudniony u pozwanego od 11 marca 1996 roku, ostatnio na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalisty. Powód był pracownikiem Biura Administracji w W. (...) w ramach Wydziału (...). Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 14 września 2012 roku na podstawie art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 roku. Pracownikom pozwanego była przyznawana premia na podstawie uchwały Zarządu nr (...) w sprawie zasad premiowania. Cele do realizacji przydzielane są kwartalnie na zespoły (wydziały), a nie poszczególnych pracowników. Jednym z celów kwartalnych dla Wydziału (...) jest oddanie, co kwartał do sieci, określonej dla każdego Biura Administracji ilości oddziałów. Realizacja tego celu upoważnia pracowników Wydziału do 100% premii, realizacja poniżej 80% powoduje brak premii, realizacja wyższa – wzrost premii do 120%. (...) W., w którym zatrudniony był powód, otrzymał jako cel na III kwartał oddanie do sieci 4 oddziałów. Powód zapoznał się z celami na III kwartał 2012 roku, poprzez „kliknięcie” informacji w systemie komputerowym w dniu 4 lipca 2012 roku o godz. 8:42. Po kwartale (...) oddał do sieci 3 oddziały. W związku z tym, iż cele zrealizowano poniżej poziomu 80% (75% wykonania) pracownikom (...) W. nie przyznano premii. O nieprzyznaniu premii poinformowano powoda w odpowiedzi na jego pytanie w dniu 12 grudnia 2012 roku. Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 4.986,58 zł miesięcznie.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów i częściowo zeznań powoda. Powód nie mógł zaprzeczyć, że przyznał - klikając w systemie - fakt zapoznania się z celami na III kwartał, bowiem okoliczność ta jest potwierdzona dokumentem. W toku procesu twierdził natomiast, iż nie wie, o co chodzi w odpowiedzi na pozew, ani o jakich 4 oddziałach mowa w ramach wyznaczonych celów. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części podkreślając, że powód co kwartał w ten sam sposób zapoznawał się z celami, premię miał rozliczaną za kwartały, zaś cele (zadania) przyznawane są na Wydziały i poszczególne Biura Administracji, a nie na pracowników indywidualnie. Powyższe wynika jednoznacznie ze złożonych dokumentów, dlatego Sąd I instancji oddalił wnioski powoda. Nadto Sąd Rejonowy nie dał wiary powodowi w zakresie, w jakim twierdził, iż nie wie o tym, że jego współpracownicy również nie otrzymali premii, gdyż wynika to zarówno z wydruku, co do wykonania planu podpisanego przez dyrektora, jak i z pisma dyrektora skierowanego bezpośrednio do powoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Sąd meriti zważył, że (...) w W., w którym zatrudniony był powód, nie wykonał planu na poziomie niezbędnych 80% za III kwartał 2012 roku. Powód został zapoznany z celami dla (...)u na III kwartał, co potwierdził w systemie. Jednym z zadań było oddanie do sieci 4 oddziałów, zaś oddano 3. Żaden z pracowników tej jednostki nie otrzymał premii, w tym powód. Dlatego Sąd Rejonowy uznał roszczenie za bezpodstawne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163/2002, poz. 1349).

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości powód.

W apelacji skarżący podniósł, że Sąd I instancji nie wyczerpał postępowania dowodowego, gdyż nie zażądał od pozwanej wykazu szczegółowego zadań premiowych (brak określenia konkretnej lokalizacji poszczególnych inwestycji), co jest niezbędne dla oceny czy powód wykonał zakres prac uprawniających do premii za III kwartał czy też uchybił obowiązkom premiowanym, co powinno być wykazane przez pozwanego pracodawcę poprzez wskazanie konkretnych (również, co do lokalizacji) zadań nie wykonanych. Wcześniej tak sformułowanych zadań pozwany nigdy nie przedstawiał swoim pracownikom, a jeżeli uważa, że było inaczej, to na nim spoczywa ciężar przedstawienia dowodów. Skarżący zwrócił uwagę, że miało miejsce opóźnienie wykonania zadań związane z działaniami pracowników „decyzyjnych” pracodawcy, bez zawinienia ze strony pracowników „inwestycyjnych”, dla których zostały ustalone zadania premiowe (pismo z dnia 08.10.2012 r.). Apelant podniósł, że w trakcie postępowania pozwana prezentowała wydruk mailowy, w którego punkcie 3 Definicji celu podaje się oddanie do sieci 4 oddziałów. Dla oceny efektywności pracy powoda, zdaniem skarżącego, należy podać lokalizację przedstawianych zadań (celów). Tymczasem lokalizacja w ramach danego Biura Administracji Majątkiem pozwanego (...) SA mogła obejmować rejon od B. przez W. po Ł.. Podobnie w punkcie 2 Definicji celów nie ma właściwej kwantyfikacji i konkretyzacji zadań i celów (pozwany winien przedstawić uchwałę Komitetu ds. Wydatków z konkretnymi akceptacjami z dowodem doręczenia pracownikowi – jak twierdzi powód, nigdy zadań skonkretyzowanych uchwałą Komitetu nie otrzymał - stąd brak formalnego dokumentu, z którym można porównać efekty pracy powoda - i ewentualnie pozbawić go premii). W ocenie odwołującego się obciążanie pracownika negatywnymi konsekwencjami bez wskazania konkretnych zadań, których rzekomo nie wykonał (miejsce inwestycji czy modernizacji, uchwała organu pracodawcy wskazaniu danego zadania itd.) jest niezasadne.

Ponadto zdaniem skarżącego obciążenie strony powodowej kosztami sądowymi, w sytuacji pozostawiania powoda na zasłku przedemerytalnym jest niesprawiedliwe. Apelujący zwrócił uwagę, że wnosił wcześniej o przeprowadzenie sprawy w Sądzie Rejonowym w Pabianicach i nie z jego inicjatywy sprawę przeniesiono do Ł., co dodatkowo doprowadziło do zwiększenia kosztów po jego stronie. Obecnie wynoszą 58,50 zł.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wydanie wyroku zgodnego z wnioskiem powoda lub skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zwolnienie powoda z kosztów postępowania.

Ponadto wniósł o zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia szczegółowego wykazu zadań premiowych wraz z podaniem identyfikacji nieruchomości, w których miały być wykonywane zadania premiowe.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanej wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W dniu 18 kwietnia 2014 roku powód w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji poparł dotychczas sformułowane zarzuty oraz przedstawił dokumentację dotyczącą realizacji celów w II kwartale 2012 roku.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany lub uchylenia.

Nie można podzielić twierdzeń skarżącego, że postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości, z uwagi na to, że Sąd I instancji nie zażądał od strony pozwanej załączenia dokumentacji, o której przedłożenie wnosił tj. wykazu szczegółowego zadań premiowych (określenie lokalizacji poszczególnych inwestycji), co jest niezbędne w ocenie apelanta dla oceny czy powód wykonał zakres prac uprawniających do premii za III kwartał, czy też uchybił

obowiązkom premiowanym, co powinno być wykazane przez pozwanego pracodawcę poprzez wskazanie konkretnych (również co do lokalizacji) zadań nie wykonanych.

Zwrócić należy uwagę, że art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Należy uznać, że do naruszenia art. 227 KPC dochodzi więc wówczas, gdy sąd oddała wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyr. SN z 7.3.2001 r., I PKN 299/00, OSNAP 2002, Nr 23, poz. 573). Fakty mające istotne znaczenie, to fakty opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego, rzadziej prawa procesowego. Właściwie rozumiane prawo materialne określa więc, które dowody są istotne w sprawie i jakie mają znaczenie dla jej rozstrzygnięcia (zob. wyr. SN z dnia 4 marca 2008 roku, III UK 65/07, Lex nr 459314). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (zob. wyr. SN z dnia 26 lipca 2000 roku, I CKN 975/98, Lex nr 50825). Fakty, które uzasadniają żądanie i stanowią przedmiot dowodu, wskazuje strona wyprowadzająca z tych faktów skutki prawne (np. art. 187 § 1 pkt 2 kpc). Skoro przedmiotem postępowania dowodowego są tylko fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia, to domaganie się przez stronę przeprowadzenia dowodów na inne okoliczności, nie może być uwzględnione przez sąd orzekający, ponieważ prowadziłoby to do przewlekłości postępowania sądowego (zob. wyr. SN z dnia 13 lutego 1997 roku, I PKN 71/96, OSNP 1997, nr 19, poz. 377, wyr. SA w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2006 roku, III AUa 35/06, Apel.-W-wa 2006, nr 4, poz. 16). Tak więc z art. 227 k.p.c. sąd korzysta nie przy ustalaniu faktów, lecz przed podjęciem określonych rozstrzygnięć dowodowych (zob. wyr. SN z dnia 5 września 2008 roku, I CSK 41/08, Lex nr 457851). Ostatecznie o tym, które z faktów sąd uznał za istotne, będzie wynikać z rozstrzygnięcia i uzasadnienia (art. 328 § 2 k.p.c.).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wyjaśnił, dlaczego powyższy wniosek dowody powoda nie został uwzględniony. Zwrócił uwagę, że M. P. (1) zapoznał się z celami na III kwartał, ponadto pracodawca poinformował go, w jakim zakresie cel nie został zrealizowany tj. nie powstała wymagana ilość oddziałów. W związku z tym nie było potrzeby dodatkowego załączania dokumentacji, skoro poczynienie niezbędnych ustaleń faktycznych dla rozpoznania niniejszej sprawy było możliwe w oparciu o przedstawiony przez obie strony materiał dowodowy. Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę, że nie było wątpliwości, iż powód został zapoznany z celami do wykonania na III kwartał. Okoliczność ta wynika z dokumentu przesłanego drogą mailową. Nadesłana informacja została przez powoda przyjęta i zaakceptowana. Powód powyższą okoliczność przyznał w ramach złożonych w sprawie zeznań (k. 102). Jak wynika z akt sprawy jednym z celów kwartalnych dla Wydziału (...) było oddanie do sieci, określanej co kwartał dla każdego Biura Administracji, ilości oddziałów. (...) W., w którym zatrudniony był powód, otrzymał jako cel na III kwartał oddanie do sieci 4 oddziałów. Po kwartale (...) oddał do sieci 3 oddziały. Czyli cel powyższy nie został osiągnięty w całości. A tylko realizacja na poziomie 100% i powyżej gwarantowała przyznanie premii. Zatem zrealizowanie zakładanego celu na poziomie 75% odpowiadającego utworzeniu trzech oddziałów nie uprawniała do nabycia premii. W związku z tym oczywistym jest, w jakim zakresie Wydział nie zrealizował powierzonego do wykonania celu. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było także wątpliwości jak cel ten wykonać, a konkretnie – co akcentuje w apelacji skarżący - gdzie winna być jego lokalizacja. Utworzenie trzech oddziałów świadczy o tym, że nie było problemów z umiejscowieniem tych oddanych obiektów. Także z zeznań powoda nie wynika, aby w trakcie wykonywania wskazanego celu w III kwartale 2012 roku zwracał się do pracodawcy o jego uściślenie, wyjaśnienie czy też udzielenie dodatkowych informacji, co do sposobu jego realizacji. Powyższe oznacza, że ani wydział jako całość ani powód indywidualnie, jako pracownik, nie miał wątpliwości jak realizować nałożony cel na III kwartał 2012 roku. Należy podkreślić, że M. P. dopiero w postępowaniu sądowym sygnalizuje okoliczność braku szczegółowego wykazu rzeczywistych zadań premiowych wraz z podaniem identyfikacji nieruchomości, w których miały być wykonane zadania premiowe. Jednak – jak pokazują powyższe okoliczności – takich uwag czy zastrzeżeń, co samego celu i sposobu jego realizacji nie miał wcześniej. Reprezentowane obecnie stanowisko braku jakiegokolwiek wiedzy o realizowanym celu, który de facto został

w przeważającej części wykonany, stanowi przyjętą linię obrony w celu uwzględnienia roszczenia. Ponadto wskazać należy, że powód kompletnie pomija okoliczność, że cele nakładane były na Wydział i dokonywana ocena realizacji tych celów obejmowała efekt pracy całego Wydziału. To oznacza, że niekoniecznie powód musiał nie zrealizować nałożonych na Wydział celów, gdyż wystarczyło niezrealizowanie celu przez cały Wydział, żeby premia, stosownie do Regulaminu, nie przysługiwała wszystkim pracownikom Wydziału. Pracodawca nie dokonywał bowiem indywidualnej oceny pracy poszczególnych pracowników Wydziału. W związku z tym nie było możliwe, aby pozwany wyjaśnił czy też przedstawił dokumenty dotyczące zakresu uchybień po stronie powoda, prowadzących w konsekwencji do pozbawienia go premii. M. P. nie otrzymał premii, bo cały Wydział nie wykonał powierzonego do zrealizowania na III kwartał 2012 roku celu w postaci utworzenia 4 oddziałów. Brak osiągnięcia wskazanego efektu spowodował pozbawienie premii wszystkich pracowników Wydziału. Zatem żadne indywidualne starania lub ich brak po stronie powoda, nie miały wpływu na pozbawienie go przez pozwanego premii.

Tym samym uznać należy, że nie było potrzeby załączania wskazanej dokumentacji.

Dodatkowo należy podkreślić, iż sam powód w apelacji wskazuje na istniejące opóźnienie w realizacji zadań, co tylko potwierdza, że był on doskonale zorientowany tak w celach wyznaczonych dla Wydziału, ich rodzaju, jak i stanie ich realizacji. Bez znaczenia przy tym pozostają, podnoszone przez skarżącego argumenty, że opóźnienie w realizacji celów nastąpiło z winy pracowników decyzyjnych, a nie z winy pracowników inwestycyjnych. Powyższe bowiem nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej niewykonanie zadań i prowadzącej do wypłaty premii, zgodnie z obowiązującym Regulaminem.

W tej sytuacji nie ma wątpliwości, iż decyzja Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku dowodowego powoda, o załączenie dodatkowej dokumentacji była słuszna. Powyższe wywody jednocześnie potwierdzają brak podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy, w zakresie ponowionego w apelacji wniosku o załączenie wskazanej dokumentacji.

Nie było także podstaw do zaliczenia w poczet materiału dowodowego przedłożonej przez powoda na etapie postępowania apelacyjnego dokumentacji dotyczącej realizacji celów w II kwartale 2012 roku.

Zauważyć należy, że wskazana dokumentacja pochodzi w całości z okresu sprzed wydania wyroku. Nie było więc przeszkód, aby ją załączyć do akt w czasie, gdy toczyło się jeszcze postępowanie pierwszoinstancyjne. W art. 217 § 1 k.p.c. został określony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 roku – pozew został bowiem złożony w dniu 26 marca 2012 roku), strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. Podczas całego postępowania strona powodowa nie była ograniczona, co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Apelujący nie wykazał w sposób przekonujący, że przedstawienie wskazanych dowodów przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe. Dokumentacja ta – jak zostało już podkreślone powyżej - pochodziła z okresu sprzed wydania wyroku. Zatem zgłoszenie przedmiotowego wniosku – jako nieuzasadnionego na aktualnym etapie postępowania – w ocenie Sądu Okręgowego nie mogło odnieść zamierzonego skutku procesowego. W związku z tym należało go pominąć. Niezależnie od powyższego, nawet gdyby zaliczyć ją w poczet materiału dowodowego to dokumentacja ta nie była i tak przydana dla sprawy, ponieważ dotyczyła innego okresu (II kwartału 2012 roku) niż analizowany w niniejszej sprawie. Dlatego też sposób określania celów nie musiał wyglądać tak samo czy choćby podobnie, jak miało to miejsce w okresie wcześniejszym. Nie można zatem przez analogię odnosić poprzednich ustaleń obejmujących ściśle określony okres do innego, który może mieć inny sposób i formę reprezentacji celów. W tej sytuacji brak było podstaw do oparcia się przez Sąd Okręgowy na wskazanej dokumentacji.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Trafnie

wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że powód nie nabył prawa do premii za III kwartał 2012 roku. Sąd drugiej instancji zważył więc, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

Co zaś się tyczy zarzutu naruszenia art. 98 k.p.c. to brak było podstaw do jego uwzględnienia.

W postępowaniu procesowym sąd orzeka o zwrocie kosztów według jednej z następujących zasad: odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowego rozdzielienia kosztów, wzajemnego zniesienia kosztów, słuszności i zawinienia.

Art. 102 k.p.c. stanowi, że w sprawach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Warto podkreślić, że wskazany przepis daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można pogodzić z zasadą słuszności, jednakże jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie. Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że w sprawie nie miała zastosowania wskazana powyżej regulacja prawna. Zasadą w procesie cywilnym jest bowiem ponoszenie przez stronę przegrywającą finansowych skutków przegranej. Natomiast odstępstwo od powyższej zasady winno mieć charakter wyjątkowy, uzasadniony szczególnymi okolicznościami konkretnej sprawy, podlegającymi ocenie własnej sądu rozstrzygającego.

Zwrócić należy uwagę, że strona, występując do sądu z konkretnymi roszczeniami winna liczyć się z ryzykiem poniesienia kosztów procesu w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia wszczętego przez nią sporu. We własnym interesie, wyznaczonym ostrożnością procesową na wypadek przegranej, strona ta - jeszcze przed wydaniem rozstrzygnięcia - powinna zatem wykazać, że zachodzą szczególne okoliczności usprawiedliwiające nieobciążanie jej kosztami. Powód tego nie uczynił, a zatem w ocenie Sądu Okręgowego zasadne jest obciążenie go obowiązkiem zwrotu stronie przeciwnej, poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy o obciążeniu powoda M. P. (1) kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

O zwrocie kosztów za drugą instancję orzeczono zgodnie z 98 k.p.c. i § 6 pkt 2 w zw. z § 11 ust.1 pkt 2 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490). Brak było podstaw do nieobciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej. Skarżący nie wskazał żadnych okoliczności, które uzasadniałyby taki wniosek. W apelacji poza podniesieniem, że obecnie pobiera zasiłek przedemerytalny (bez podania jego wysokości) innych danych pozwalających ocenić jego sytuację majątkową nie wskazuje. W związku z tym Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 67,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przewodnicząca: Sędziowie: